

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **F. R.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
bez udziału stron,
w dniu 17 września 2025 r.,
zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy
na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 11 czerwca 2025 r., sygn. akt Ko (Un) 6/24,
o częściowym nieuwzględnieniu wniosku o stwierdzenie nieważności
wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie
z dnia 20 marca 1950 r., sygn. akt Sr 143/50 ,

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 czerwca 2025 r. częściowo odmówił stwierdzenia nieważności wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 20 marca 1950 r., mocą którego F. R. został skazany na dwie jednostkowe kary więzienia: przez 6 lat za to, że wbrew swemu obowiązкови wojskowemu i celem trwałego uchylenia się od służby wojskowej, opuścił swoją jednostkę trzeci pułk przesyłkowy w K. i, po opuszczeniu tegoż, dokonał trzech napadów rabunkowych w bandzie tzn. uzbrojony w broń palną

wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dokonał dwóch zaborów z bronią palną tj. bielizny stołowej i zegarka oraz gotówki oraz zaboru śliwek tj. za popełnienie czynu z art. 118 § 3 Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego (pkt 1) i przez 6 miesięcy za to, że w okresie od wiosny 1945 roku do jesieni 1945 roku na terenie gromady G. pow. m. woj. [...] przechowywał bez zezwolenia władzy broń palną, a to automat P. i pistolet F cal. 7,65 mm. tj. za popełnienie czynu z art. 4 § 1 lit a Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 30 października 1944 r. o ochronie Państwa (pkt 2) i orzeczono wobec niego, za zbiegające się przestępstwa, karę łączną więzienia przez 6 lat i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 1 roku. W niniejszej sprawie była wywiedziona rewizja obrońcy i postanowieniem z 21 listopada 1950 r. Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie utrzymał w mocy wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 20 marca 1950 r. Wymierzone F.R. kary: jednostkowa 6 lat więzienia oraz kara łączna 6 lat więzienia zostały złagodzone do 4 lat więzienia postanowieniem Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 3 czerwca 1953 r. na podstawie przepisów ustawy o amnestii z 22 listopada 1952 r.

Postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 czerwca 2025 r. zostało zaskarżone przez pełnomocnika L. R. w części, w której oddalano wniosek o stwierdzenie nieważności wyroku skazującego F. R. za popełnienie czynu z art. 118 § 3 Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. – Kodeks Karny Wojska Polskiego, za który pierwotnie wymierzono ojcu wnioskodawcy karę 6 lat więzienia.

W zażaleniu na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie pełnomocnik podniósł zarzut naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. przez błędną ocenę dowodów co doprowadziło do odmowy stwierdzenia nieważności wyroku w części, w której F. R. był skazany za czyn z art. 118 § 3 k.k.W.P.; art. 3 ust. 2 ustawy lutowej w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. przez pominięcie przeprowadzenia postępowania dowodowego w postaci dopuszczenia biegłego specjalizującego się w badaniach oddziałów podziemia niepodległościowego i kwerendy akt; art. 438 pkt 3 k.p.k. przez bezpodstawne przyjęcie, że dokonane napady nie miały związku z

działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Przy tak sformułowanych zarzutach pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu ewentualnie jego zmianę i stwierdzenie nieważności wyroku skazującego w pkt 1.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie było niezasadne.

Ustawa dopuszcza uznanie za nieważne orzeczenia wydanego przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. m.in. wtedy gdy zarzucony lub przypisany czyn był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (art. 1 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z 23 lutego 1991 r.).

Pełnomocnik wnioskodawcy stanął na stanowisku, że czyn zarzucony w pkt 1 wyroku skazującego ojca L. R. – zmarłemu 25 stycznia 2007 r. F.R. – należy do kręgu czynów wymienionych w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej i skazanie go nosiło znamiona represyjnego. Skarżący przedstawił pogląd, że zabór przedmiotów nie był ukierunkowany na osiągnięcie korzyści prywatnych przez skazanego ale działał on jako członek Narodowych Sił Zbrojnych na rozkaz dowódcy, co miał potwierdzić materiał dowodowy w postaci m.in. grypsów pisanych z więzienia do żony i co zdaniem skarżącego powinno zostać poparte na etapie obecnego postępowania opinią biegłego z dziedziny badań oddziałów podziemia niepodległościowego i używania przez nich broni oraz zarządzenia kwerendy akt.

Sąd Najwyższy nie podzielił argumentacji pełnomocnika. Nie znajdowały poparcia w materiale dowodowym stwierdzenia skarżącego, że ukradzione owoce miały służyć wykarmieniu żołnierzy oraz to, iż J.S. rzekomo współpracujący z Niemcami posiadał taki majątek, który był potrzebny oddziałowi. Nie ma obecnie też żadnego dowodu na to, że w dokumencie, którym była wiadomość z więzienia do

żony skazany nawiązywał konkretnie do dokonanych napadów. Przecież skazanie obejmowało także nielegalne posiadanie broni palnej i dezercję, które ostatecznie zostały uznane za powiązane z działaniem na rzecz niepodległości. Brak więc solidnych ustaleń potwierdzających, że czyny zarzucone F.R. w pkt 1 a,b,c wyroku skazującego miały charakter ściśle związany z walką o niepodległość, co blokowało orzekający Sąd *meriti* przed wydaniem oczekiwanego przez stronę postanowienia. Jednocześnie zważyć należało, że stwierdzenie dokonania rozboju na ludności cywilnej, będące samo w sobie bardzo poważnym czynem, przy braku przeciwnych dowodów, trudno uznać za usprawiedliwione nawet przynależnością do niewątpliwie bohaterskich oddziałów walczących o niepodległość naszego kraju. Bezsprzecznie bowiem pan F. R. do takich oddziałów przynależał, był dowódcą plutonu W.W. i walczył o zmianę ustroju Państwa Polskiego narażając swoje życie i wolność i - co słusznie ustalono - z tym wiązała się jego dezercja wiosną 1945 roku. Przyjęta za tę dezercję i trzy zabory mienia w tym dwa rozboje jedna kwalifikacja prawna była przewidziana przez ówczesny Kodeks Karny Wojska Polskiego z 23 września 1944 r. w art. 118 § 3 w zw. z § 1 k.k.w.p. i taką podstawę prawną zastosowano, co w dzisiejszych realiach prawnych nie wykluczało przyjęcia, że uchylenie się od służby wojskowej było związane z walką o niepodległość a dokonane kradzieże – nie. Trzeba z całą mocą podkreślić, że Sąd Okręgowy oddalając wniosek strony w kwestionowanym obecnie zakresie, właściwie i stosownie do reguły z art. 7 k.p.k., osądził okoliczności, którymi dysponował. Należy pamiętać, że wyjaśnienia zmarłego już F. R. są bardzo skąpe, wręcz wybiórcze. Być może rzeczywiście wynikało to z taktyki procesowej ukierunkowanej na zmniejszenie swej odpowiedzialności, ale faktem jest, że z jego relacji nie wynika, jakie miał motywy dokonując rozbojów i co istotne nigdy później, żyjąc już w bezpiecznym kraju, nie opowiadał o tym, jak doszło do tych wydarzeń, nie podjął też próby sprostowania ciężących na nim zarzutów. Potomkowie pana F. R. nie mają żadnej wiedzy na temat tego rozdziału w życiu swego ojca i dziadka, a na obecnym etapie postępowania to na nich ciążył obowiązek wykazania, że były podstawy do wydania orzeczenia stwierdzającego nieważność skazania. Pomimo to, wbrew wywodom obrońcy orzekający w niniejszej sprawie Sąd wojskowy dokonał wszelkich możliwych czynności aby wyjaśnić sprawę ojca wnioskodawcy,

w tym kwestię czy napady były powiązane z walką niepodległościową i czy skazanie za ten czyn miało charakter represji. W tym celu dopuszczono najpierw pisemną opinię biegłego Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Rzeszowie (k. 286) a następnie zarządzono przeprowadzenie kwerendy akt z trzech Archiwum IPN (k. 300) - a wnioski z tych dokumentów były podstawą do ustalenia stanu faktycznego w sprawie i wydania zaskarżonego postanowienia z 11 czerwca 2025 r. Z tych przyczyn nie było podstaw do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 193 k.p.k. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k., albowiem czynności, których dopuszczenia domagał się pełnomocnik zostały przez Sąd *meriti* wykonane i prawidłowo ocenione.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej orzeczenia.

[J.J.]

[a.ł.]